GAZETA KRAKOWSKA

Nro 9.

z KRAKOWA dnia 1 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 24 Stycznia.

Rada Administracyyna Królestwa na posiedzeniu swem dnia 14go b. m. mianowała Sędziami Pokoiu:

JPP. Konstantego Jezierskiego i Fryderyka Diekerta do Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II.

— Filipa Gebulskiego do Powiatu Czerskiego.

— Józefa Modlińskiego do Powiatu Radzieiowskiego, tudzież:

— Cypryana Ossowskiego, Patrona przy Trybunale Mazowieckim, Mecenasem przy Sądzie Naywyższey Instancyi.

— Leonarda Żdzitowieckiego, Assessora Prokuratoryi Jeneralney, Zastępcą Obrońcy teyże Prokuratoryi.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 85 gr.	22½
Płacono	— 85 —	15

W Warszawie dnia 23 Stycznia 1829 r.

Z Petersburga d. 25 Grudnia D. K.

(Z Gazety Senackiey.)

W Naywyższym Ukazie J. C. Mości do Rządzącego Senatu pod dniem 6 Grudnia wyrażono:

„Chcąc, żeby ludzie niższych rang woyskowych, którzy weszli do służby z maiątków obywatelskich, po wysłużeniu lat prawem przepisanych, albo po uwolnieniu z przyczyny ran i kalectwa, znaydowali u rodziny opatrzenie i sposób do wyżywienia się z ich familiiami, niezależnie od tego opatrzenia, które otrzymuią ze skarbu, podług istnących urządzeń, i uznaiąc za rzecz sprawiedliwą, połączyć to opatrzenie z dobrem samych obywateli, Rozkazuiemy:

1) Tym obywatelom, którzy dadzą odstawnemu żołnierzowi, na wieczne iego pożycie, stałą osiadłość dla wyżywienia iego i familii, wydawać do policzenia kwit rekruckii, za każdego z iego synów, zdatnego do służby frontowey, kiedy po doyściu lat ośmnastu, weydzie do batalionu albo półbatalionu kantonistów, do którego, podług ogólnego rozkładu, należeć będzie.

2) Na teyże osnowie wydawać do policzenia kwity rekruckie, i za te prawnie spła-

dzone dzieci żołnierskie, kantonistów ośmnastu lat, dla wychowania których do tych lat, dadzą oni stałą osiadłość dla ich familiy w czasie służby oyców.

2) Względem wysyłania tych kantonistów do bataliionów i półbataliiów, i odpowiedzialności za ukrywanie ich wyżey lat oznaczonych, trzymać się prawideł, opisanych w Ustawie o kantonistach z dnia 9go Czerwca 1827 r. przez Nas utwiardzoney.

4) Urządzenie o odstawnych rang niższych, osiadaiących na obrębach ziemi, dawniey do nich należących, albo nowo wyznaczonych, we wsiach skarbowych, na osnowie których, synowie ich, na tych obrębach spłodzeni, zapisuią się do okładu podusznego, zostawić w swey mocy. „

Przez Naywyższy dyplomat z dnia 6go Grudnia, Rzeczywisty Radca Stanu Lumiparski, mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1szey klassy, w nagrodę długoletniey służby i niezmordowaney pracowitości na urzędzie Dyrektora Departamentu Ministeryum sprawiedliwości.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości do Rządzącego Senatu pod dniem 6 Grudnia, miasta Elisawetgrod i Olwiopol, znayduiące się wewnątrz osad woyskowych, przyłączone są do wiedzy teyże Zwierzchności, a przez drugi Ukaz teyże daty, na mieyscu tych miast powiatowych w Gubernii Chersońskiey, ustanowiono nowy powiat Bobryniecki, z wyniesieniem wioski Bobryńca na miasto powiatowe.

Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 23 Listopada, dla podniesienia rękodzieł, ustanowiony został w Petersburgu Instytut Technologiczny, i potwierdzone iego ustawy.

Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 3 Grudnia, N. Cesarz Jmość potwierdził nowe urządzenie administracyi lasów okrętowych.

— Dnia 29. —

(Z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 25go b. m. w dzień Narodzenia Chrystusowego i pamiątki wybawienia Rossyi od nayścia nieprzyiacielskiego w 1812 roku, odprawiło się nabożeństwo i parada w pałacu zimowym J. C. M.

Przez Naywyższe Dyplomata pod dniem 6 Grudnia, Cesarz Jmość raczył nayłaskawiey mianować Kawalerami orderów: Sgo Włodzimierza 1wszey klassy, Jenerała Adjutanta Deprerадowicza, dowódcę 1go korpusu odwodowego jazdy; S. Anny 1wszey klassy: Rzeczywistego Radcę Stanu Barona Kridener, Posła nadzwyczaynego i Ministra pełnomocnego przy Stanach Ziednoczonych Amerykańskich; Jenerała Majora Nestorowskiego, dowodzącego 1wszą brygadą artylleryi gwardyyskiey; Jenerała Kommissarza woiennego Głównego Sztabu J. C. M. Jenerała Majora Lindena; rangi 4tey klassy, Wącenko, zostaiącego przy Naczelniku Głównego Sztabu J. C. M. do osobnych poleceń.

Dnia 24 b. m. Hrabia Dybicz, Naczelnik Głównego Sztabu J. C. M., przybył z Jass do tuteyszey stolicy.

Wiadomości od Woyska Działaiącego.

Ogólny rzut oka na woienne działania do dnia 12 Grudnia, obeymuie następuiące szczegóły: — W skutku wiadomych iuż przyczyn, które wstrzymały działania woysk naszych pod Silistryią, odstąpiły one z zupełnym porządkiem i bez naymnieyszey ze strony naszey straty. Nietylko działa obléżnicze, ale i sprzęty z wszelkiemi przynależytościami, doszły do mieysca swego przeznaczenia bez żadney straty. Wszystkie nieprzyiaciel-

skie działania skończyły się na wystrzałach działowych z twierdzy, i Turcy nie odważyli się przedsiębrać ważnieyszych usiłowań. Woysko nasze zaięło teraz spokoynie leże zimowe po obudwu stronach Dunaiu, gdzie także zatrudnia się stosownem przygotowaniem do przyszłey kampanii. Tymczasem zwraca szczególnieyszą uwagę obwarowanie tych punktów, które potrzeba było przywieść do obronnego stanu, aby zabezpieczyć się od nieprzyiacielskich napadów, i zasłonić od nich leże zimowe. Wszystkie w tym celu dzieła iuż po większey części przywiedziono do skutku, a obwarowanie Warny i innych ważnieyszych punktów, iest ukończone zupełnie.

Nieprzyiaciel nie przedsiębrał w Bulgaryi do dnia 8go Listopada żadnych działań, oprócz małych utarczek pomiędzy czatami; lecz dnia 8go oddział z woyska Wielkiego Wezyra w liczbie 6000 ludzi piechoty i iazdy ukazał się przed forpocztami naszemi niedaleko Prawodi. Nieprzyiaciel zatrzymał się tam do dnia 12, i widząc dzielną gotowość załogi do odparcia go, nie odważył się przedsiębrać stanowczego napadu, i tegoż samego dnia odstąpił drogą prowadzącą do Aidos i Szumli. Woysko nasze ścigało go 10 wiorst, przyczem zabrano mu do 500 sztuk różnego bydła.

Odtąd czaty i oddziały rekognoskuiące, po większey części dla zyskania żywności wysłane, nie spotkały nigdzie nieprzyiaciela w bliskości woyska naszego.

Również nad Dunaiem częste usiłowania Turków wszędzie odparte były, ze znaczną ich stratą. Dnia 14 Listopada część załogi Żurży, w liczbie 3000 piechoty i 500 iazdy z 8 działami, uderzyła na prawe skrzydło oddziału oblegaiącego tę twierdzę; lecz wysłane dwa pułki kozackie pod dowództwem Jenerała Majora Żyrowa, odparły nieprzyiaciela i zniewoliły go do powrotu w mury twierdzy. W kilka dni późniey załoga Żurży, ponowiła znowu napad na prawe skrzydło tego oddziału, bez naymnieyszey ze strony naszey straty. Konna artylleryia, która ią ścigała, zadała iey zręcznem działaniem swoiem dotkliwą stratę.

Dnia 20go Listopada oddział Tureckich pandurów, którzy bronią szańców Warczerobskich, miał utarczki z naszemi przedniemi pocztami niedaleko wsi Żydostec; lecz rozpędzony i ścigany nieprzyiaciel poniósł znaczną stratę.

Flottylla Dunayska uważaiąca twierdzę Sylistryą, zabezpiecza zarazem przeprawę naszą pod Hirsową, gdzie przygotowano dostateczną ilość promów i urządzono inne środki przeprawy.

Z dnia 10 *Grudnia.*

Otrzymano doniesienie Jenerała piechoty Rota, o działaniach eskadry flotty Czarnomorskiey, krążącey u zachodniego brzegu nieprzyiacielskiego pod dowództwem Kontradmirała Kumaniego 1go.

Dowiedziawszy się od schwytanego przez nasze statki krążące okrętu nieprzyiacielskiego, na którym prowadzone były materyały dla buduiących się w zatoce Burgaskiey fortyfikacyy, że wyspa S. Anastazyi, w teyże zatoce leżąca, utwierdzona bateryią, broniona iest od osady, skierował bieg swóy ku tey wyspie. Dnia 2go Grudnia obległ ią będącemi pod iego dowództwem statkami woiennemi, i żądał poddania. Chociaż osada nie przyięła żadnych propozycyy, ale Kontr-admirał Kumani, chcąc oszczędzić znayduiący się na wyspie klasztor Grecki, nie rozpoczynał przeciw niemu ognia, i przestał na obróceniu działania swey artylleryi przeciwko nader liczney gromadzie Turków pieszych i konnych, którzy się na lądzie pokazali.

)2(

Nie wytrzymawszy mocnego ognia okrętów naszych, tłuszcza ta rozbiła się rozpierzchła, a osada wyspy, pozbawiona tym sposobem wszelkiey pomocy z lądu, broń złożyła. Oprócz naczelnika osady, dwóch urzędników i 91 żołnierzy, wziętych w niewolę, przy tem zdarzeniu dostały się w ręce zwycięzców 2 działa spiżowe, znaczny zapas prochu, ładunków działowych i ręczney broni.

Od strony lądu dotąd wszystko zupełnie spokoynie. Nieprzyiaciel, podług wszystkich otrzymanych wiadomości, na zimowych swych kwaterach zaczyna cierpieć wielki niedostatek żywności, od czego, iako niemniey od zimna i wilgoci, śmiertelność w szeregach iego niezmiernie się powiększyła.

Uwagi Officera Rossyyskiego nad ostatnią wyprawą Turecką.

(Dokończenie.)

Podczas kiedy główne woysko tak pomyślne skutki osiągało w Europie; słaba dywizyia Xięcia Menżykowa odpieraiąc pośród prac oblężniczych napady ludów goraiskich zmusiła do poddania się Anapę iedno z ważnieyszych mieysc w Azyi. W kilka dni potem twierdza Poti otworzyła bramy Jenerałowi Hesse zapewniaiąc dla nas uyścia Fazu i ułatwiaiąc zupełne zaięcie Mingrelii i Imirecyi.

Nakoniec inna garstka walecznych unieśmiertelnia się zdobyciem Baszostw, bliskich kolebki Ottomańskiego Państwa, i ogniska potęgi Tureckiey w Azyi.

Uwieńczonemi wawrzynami świeżo uszczkniętemi w Persyi, Hrabia Paszkiewicz Erywański, przelatuie z szybkością granicę dzielącą Armenię Turecką od Persyi, uderza na Kars, twierdzę niemniey ważną przez swoie położenie iak przez strategiczne stanowisko w środku granicy nieprzyiacielskiey i zdobywa ią szturmem dnia 23 Czerwca, równie iak cytadellę uchodzącą dotąd za niezdobytą; osada wyrównywaiąca iego woysku, naprożno się upiera; w kilku godzinach wszystko uległo śmierci lub wpadło w niewolą. Tym sposobem, Hrabia Paszkiewicz zniszczył w swem źródle systemat obrony nieprzyiaciela, który zawsze powolny i ciężki w swoich działaniach, miał nadzieię, iż przedłużaniem obrony twierdzy, nabędzie potrzebnego czasu do połączenia znacznych sił, dla wstrzymania naszego postępu.

Hrabia Paszkiewicz zawiadomiony, iż Basza z Erzerum postanowił w twierdzy Achalcych, zebrać liczny korpus woyska, a nie będąc tak potężnym, iżby mógł zostawić za sobą podobną siłę, czuiąc przytem ważność posiadania tey twierdzy, dla otworzenia sobie prostey drogi z Georgiią Rossyyską, rzucił się z tąż samą szybkością w to mieysce, a zwyciężaiąc niezliczone trudności, stawiane przez łańcuchy spadzistych gór Czyldyrskich, staie przed Achalkalaki i zaymuie tę twierdzę korzystaiąc z zamieszania i przestrachu poprzedzaiących iego hufce.

Przybywszy dnia 4 Sierpnia przed rzekę Kura Hr. Paszkiewicz nyrzał się z korpusem 7 do 8000 ludzi naprzeciw 30,000 nieprzyiacioł, spieszących na obronę Achalcychu. Po dwoch czyli trzech dniach utarczek, postanowił uderzyć stanowczo dnia 9 Sierpnia. Okrążyć miasto, uderzyć na czterykroć licznieyszego nieprzyiaciela i stłoczyć go, było dla naszych szczupłych batalionów dziełem kilku godzin. Zostawiaiąc ieszcze Ottomanów w osłupieniu, przypuszczaią one dnia 13 szturm do twierdzy, gdzie 15,000 żołnierzy i mieszkańców uzbroionych, zostało albo zabitych albo wziętych przez mniey niż 6000 ludzi w bitwie, której nale-

żeć będzie do naypięknieyszych tegorocznych czynów woiennych. Twierdze Bajazet, Acchur i Ardagan doznały podobnego losu w końcu Sierpnia, i uzupełniły szczęśliwe powodzenie tego małego woyska, szerzącego postrach aż do murów Erzerum i Trebizondu, gdzie iuż od wieku dumny Muzułmanin nie przypuszczał nawet uyrzenia Chrześciiańskich sztandarów.

Tyle zwycięztw, do których można dodać ieszcze 1280 dział, 400 chorągwi i 20,000 jeńców, kosztowało tylko Rossyią 18 do 20,000 ludzi zabitych lub ciężko tak ranionych, iż służbę opuścić muszą.

Jakież wielkie dzieła postawią nieprzyiaciele nasi przeciw tym, któreśmy dopiero wyliczyli, i gdzie są owe zwycięztwa, któremi zagraniczne Dzienniki upoważniały się do przeistaczania czynów? Zapewne to owa nasza klęska, naszych dwóch batalijonów, które wysłane na zwiady zadaleko się zaciekły, i strata 6 dział w reducie porwanych w nocy, z powodu ślepego zaufania swych stróżów: są to małe wypadki, zwyczayne w woynie, lecz niemaiące wpływu na iey skutki.

Otóż krótki obraz tego, co zazdroszczący pomyślnemu powodzeniu naszemu, nie lękali się nazwać nieszczęśliwą wyprawą i zgubną dla chwały zwycięzców!

Rossyia potrzebuie tylko drugiey tak nieszczęśliwey kampanii; a wówczas iey woiownicy opanowawszy Sylistryią, Ruszczuk, a może nawet i Szumlę, zaydą zwycięzko na równiny Adryanopola.

Można się spodziewać, iż Turcy nie zechcą przyspieszyć tego, i Sułtan przewidując lepiey skutki woyny, niżeli Dziennikarze Europeyscy, przekona się, iż byłoby nieroztropnością, zamiast przystać na umiarkowane warunki Rossyi, wyrażone w deklaracyi woyny, narażać się dłużey na nowe niebezpieczeństwa.

W samey rzeczy, ieżeli Rossyia zmuszoną będzie ieszcze raz wziąść się do oręża, tedy następna kampaniia, przy pómocy Boga, dowiedzie lepiey niż nasze rezumowania, iakie korzyści otrzymaliśmy w teraźnieyszey.

Sam prosty wykład tych korzyści i zdobytych trofeów, tudzież wpływ, iaki naturalnie mieć muszą na następne wypadki, dowiodą zupełnie nieprzyzwoitości owych deklamacyy, które zbiiamy; wyiaśnią bowiem, że woysko Rossyyskie więcey teraz zrobiło w Turcyi w czterech miesiącach, niżeli dawniey w przeciągu całych kampanij. Z tem wszystkiem, mówiąc o odniesionych korzyściach, nie możemy zataić, iż popełniono kilka błędów. Nadto szczerzy byśmy ich wyznać nie mieli, postaramy się uniknąć ich na przyszłość. Czego iednak nikt zaprzeczyć nie może, iest to, iż mimo tych korzyści razem chlubnych i ważnych, Cesarz Mikołay nie zmienił na chwilę swoich życzeń zawarcia pokoiu według warunków ogłoszonych przed woyną. Mieymy nadzieię, że Sułtan Mahmud uzna tę prawdę, wróci do umiarkowanych uczuć, i że trwały traktat zaprowadzi na długi czas dobre porozumienie między dwoma Państwami, które dziś nie maią przedmiotów wspólubiegania się, nie iak niegdyś, kiedy Rossyia nie posiadała, brzegów morza Czarnego, zapewniaiących iey południowym prowincyiom wszystkie środki odbytu, niezbędnego dla ich pomyślności.

Jeżeli się nie spełni to życzenie, tedy wszystko, czego żądamy, iest, abyśmy podobnie niepomyślną odbyli kampaniią, iak była poprzedzaiąca, która oddała w ręce nasze czternaście twierdz i cztery prowincyie. Natenczas będziemy mogli powinszować sobie skutków woyny przedsięwziętey w nay.

świętszey sprawie, i dozwolić naszym nieprzyiaciołom przyiemności wymyślania klęsk.

Officer Rossyyski Głownego Sztabu.

P. S. W chwili ukończenia tego pisemka, dowiaduiemy się z niektórych Gazet dziwnych szczegółów, o odstąpieniu od oblężenia twierdzy Sylistryi.

Zapewniaią one, iż 12,000 Rossyian rzuciwszy broń zdało się na łaskę, i że cała nasza artylleryia została haniebnie opuszczoną. Podobne twierdzenia są równie kłamstwem iak potwarzą.

W mieyscu, o którem mowa, nik nie dostał się w niewolą, nie stracono ani iednego działa, a nawet nie było żadnego spotkania.

Jedyna strata iaka dotknęła woysko Rossyyskie, był upadek części koni, brak furażu, nieznośny upał, a po nim nieczyste wody; nagłe zimno wyniszczyło ich znaczną liczbę. Wynikłemu ztąd niedostatkowi koni zaradzono iuż zupełnie.

Woysko zaymuie wszystkie stanowiska uznane za potrzebne na prawym brzegu Dunaiu, to iest: Warnę, Prawodi, Kostudzi, Bazardzik, Hirsowę i Wał Traiana. Nakoniec Turcy, któremi straszą ludzi prostych i łatwowiernych, nie zaczynali bynaymniey kampanii zimowey, którą dzienniki zabawiaią publiczność. Ludziom znaiącym obyczaie Turków, niemniey trudności, iakie góry Bałkanu stawiaią każdemu woysku chcącemu prowadzić tam woynę w ostrey porze roku, kampania ta okaże się śmieszną i niedorzeczną. Na tym zakończamy odpowiedź iuż tak nader długą i nużącą. Prawdziwi rozsiewacze kłamstw, którym zmuszeni byliśmy odpowiedzieć, są znani; wstyd przywiązany zawsze do bezsilnych pocisków potwarzy, będzie także i ich udziałem.

Z Paryża d. 18 Stycznia.

Onegday prezydował Król w radzie Ministrów, a o godzinie 2giey z południa dał prywatne posłuchanie Posłowi Hiszpańskiemu Hr. Ofalia. Wczoray P. Alaux, wynalazca Neoramy, i iego żona mieli zaszczyt stawionemi bydź przed J. K. Mcią. Dziś w wieczór iest bal u Xiężny Berry, na który rozesłano 1000 zapraszalnych biletów. Król znaydować się także na nim będzie.

Król dozwolił Ministrowi spraw zagranicznych, Hr. de la Ferronays, trzy miesiące odpoczynku dla peratowania zdrowia, i poruczył kierowanie iego wydziałem Pieczętarzowi Hr. Portalis.

Xiążę Mortemart, Poseł nasz przy Dworze Rossyyskim, odiedzie pojutrze na powrot do Petersburga.

Podług Dziennika Rueńskiego odwiedzi Król w przyszłym miesiącu Lipcu departament niższey Sekwany.

Rozporządzenie Królewskie z dnia 24go Grudnia stanowi, że po przeistoczeniu Instytutu Francuzkiego rozporządzeniem z dnia 21 Marca 1816 na Akademiią napisów i literatury, którey liczba czynnych członków zmnieyszoną została do 30, ma znowu składać się z 40 czynnych i 10 honorowych członków. Akademiia przystąpi w r. 1829 i 1830 do obioru brakuiących członków. Budżet dla akademii pozostanie iak iest ustanowiony w kwocie 98,000 Fr. i ma bydź stosownie podzielony.

W sile morskiey zaszły podwyższenia: mianowanemi zostali Kapitan okrętowy Malet Kontradmirałem, 17 kapitanów fregatowych okrętowemi, 20 poruczników kapitanami fregatowemi i 75 chorążych porucznikami.

Dnia 15 b. m. odpłynie z Tulonu kilkanaście przewozowych okrętów do Morei, dla przywiezienia ztamtąd koni. Prowadzą-

ca ie fregata Marya Teressa wiezie woyska 1 mill. Fr. Baron Hugo, dowodca fregaty Armida, udał się dnia 2 Grudnia do Eginy. Dowodzić będzie okrętami na stanowisku Aten i pod wschodniemi brzegami Grecyi od Aten aż do Saloniki.

Przybył tu Hiszpański Jenerał de la Cruz. Był on dawniey iak wiadomo Ministrem woiennym, i przez intrygę stronnictwa Apostolskiego ięczał długo w więzieniu z którego uwolnił go P. Recacho, i udał się do Bordeaux, zkąd tu ziechał dla odwiedzenia swego przyiaciela Hr. Ofalia, który równie iak on był ofi rą tego stronnictwa, gdy zostawał Ministrem spraw zagranicznych. — Dzisieyszy Dziennik Konstytucyionista zawiera pismo Hr. Alex: Labord o złym stanie skarbu Hiszpańskiego, w którym ostrzega kapitalistów Francuzkich, aby nie wkładali swych pieniędzy w rządowe papiery Hiszpańskie.

— Dnia 16. —

Xiąże Dalmacyi (Soult) miał wczoray prywatne posłuchanie u J. K. Mci.

Na ostatnim balu u Xiężny Berry znaydowało się półtrzecia tysiąca osób. Król bawił od godziny 9 do 12, a bal ukończył się o 6 zrana.

Hr. de la Ferronnays, którego zdrowie polepszyło się, odiedzie dnia 20 b. m. do Nicei.

Podług listu z Gibraltaru pod dniem 25 Grudnia wysłani tam trzey lekarze Francuzcy uznali grassuiącą tam chorobę za zaraźliwą.

Dziennik Sporów donosi, iż za dni 12 rozpoczną się posiedzenia Izb prawodawczych.

Teatr komedyi Francuzkiey wystawia dziś na pamiątkę urodzin Moliera iego sztukę Świętoszek, po którey nastąpi także iego sztuka: Chory z przywidzenia.

PP. Gros i St. Leger, którzy przez nasz rząd na wykupienie niewolników Greckich do Egiptu posłanemi byli, donieśli pod dniem 11 Grudnia z Poros Prezydentowi Grecyi, Hr. Capodistrias, o skutku swoich starań, to to iest o wykupieniu 500 kobiet i dzieci, z których około 200 pozostało w Egipcie przy rodzinach Chrześciiańskich i dowody ich wykupu złożone są u Patryarchy Alexandryyskiego; reszta 300 przywiezione są do Poros, dla których na 3 do 4 tygodni przysposobiona iest żywność. Proszą oraz Prezydenta, aby uwolnienych odesłał do krewnych. Prezydent w odpowiedniem liście złożył podziękowanie za wspaniałomyślność Króla Francuzkiego, i doniósł, iż wydał iuż rozkazy do odwiezienia wykupione osoby do ich rodzin; dzieci zaś maią bydź w sierocym domu umieszczone. Aże dotąd niema ieszcze takiego zakładu w Grecyi, przeto nasz Król przez swą dobroczynność przyiął te dzieci, co wzbudza w Grekach nową wdzięczność. Z resztą kommissarze nasi przy szlachetnych swoich staraniach mieli wielorakie przeszkody i niebezpieczeństwa do przezwyciężenia a przecież udało im się nawet takich Greków uwolnić, którzy iuż do Islamismu byli zmuszonemi. Prawie codziennie byli świadkami serce rozdzieraiących scen. Nieszczęśliwe matki rzucały im się do nóg i błagały o uwolnienie ich synów i córek. Często ich usiłowania były bezskuteczne, a zwłaszcza gdy dzieci znaydowały się u bogatych Turków. Basza Egipski obchodził się bardzo przychylnie z kommissarzami i wspierał ich usiłowania.

Z Madrytu d. 6 Stycznia.

Dnia 5 o godzinie 11 przed południem odgłos dzwonów i huk dział zapowiedziały przybycie Króla z rodziną z Pardo do stolicy

na uroczystość SS. Trzech Królów. Woysko i ochotnicy stali w szeregach i Król był radosnemi okrzykami witany. Nazaiutrz po południu NN. Królestwo Ichmość odiechali na powrót do Pardo.

W tegorocznim kalendarzyku naszym rządowym pod rubryką Portugaliia: umieszczony iest Don Miguel I. iako Król Portugalii.

Król dozwolił Xiężnie San Lorenzo mieszkać w Madrycie; małżonek iey bawi w swych dobrach pod Xeres w Andaluzyi. J. K. M. miał także dozwolić Biskupom Murcyi i Mallorki, którzy z powodu politycznych zdarzeń oddalili się pierwszy do Aix, a drugi do Montpellier, wrócić do Hiszpanii.

Król dozwolił z dnia 18 Grudnia X. de Meare założyć nową literacką szkołę w ulicy de la Abada. — Od 7 Stycznia zaczną się publiczne lekcyie rolnictwa w Królewskim botanicznym ogrodzie, które dawać będzie D. A. S. de Arias trzy razy w tygodniu.

Uwięziono tu bandę 10 rabusiów, których dowódcą był Kapitan ochotników Królewskich w Nawarze. — W Andaluzyi snuie się mnóstwo rabusiów.

Admirał Laborde w Hawannie ma się teraz na ostrożności iak tylko dowiedział się, że Mexykańskiemu Kommodorowi Porter wyznaczono 150,000 piastrów nagrody za spalenie iego eskadry.

Z Lizbony d. 31 Grudnia.

(Z prywatnego doniesienia.)

Zawsze ieszcze panuie tu niewyiaśniona ciemność względem zayściów w dniach ostatnich. Wszystko zapowiada śmierć Don Miguela, o którey nie wątpiła większa część mieszkańców, i ta wieść utrzymuie się nawet po ogłoszeniu przez Gazetę Dworską, że dziś Don Miguel pierwszy raz wstał z łóżka. Ztem wszystkiem nie wiemy wcale, czyli iesteśmy przez Królową Karolinę (wdowę) lub przez Ministrów iey syna rządzonemi, gdyż ochotnicy Don Miguela, którzy niedawno wszystkich kiiami bili, którzy twierdzili, że ich pan umarł, są teraz nawzaiem od policyi bitemi. Wczoray mówiono, że Don Miguel noszony był w lektyce po pałacu Queluz; dziś zaprzeczaią temu, i dodaią: iż ieżeli ieszcze nie umarł, tedy stan iego zdrowia tak iest niebezpieczny, iż pewnie umrze. Taiemnica ta musi się iednak wkrótce wyiaśnić: bo zbliża się 6 Stycznia, w którym nastąpić powinno ucałowanie ręki.

Wiadomość nadeszła przez Angielskie gazety o odpłynieniu wychodniów Portugalskich do Brazylii, zrobiła tu bardzo smutne wrażenie. Tymczasem kilka listów nadeszłych z temi gazetami pocieszyły przyiacioł konstytucyi. Jeden z tych listów z St. Michael (wysp Azorskich) pod dniem 20 b. m. wyraża między innemi: "Poselstwo Lorda Strangford do Brazylii zupełnie upadło. Cesarz nie chciał nawet słyszeć o Don Miguelu, i oświadczył, że nie potrzebuie nawet pomocy Anglii i innych Mocarstw do uporządkowania swych spraw w Portugalii. Jego własne siły są do tego dostatecznemi i wkrótce odpłynie do Portugalii eskadra z 74 żaglów złożona, w którey znayduią się 2 liniiowe okręty i 2 fregaty.„ Rząd nie domyslał się wcale, aby listy z St. Michael takie zawierały wiadomości, dla tego dozwolił ie rozdać. Lecz tego rana okazał się tego skutek: nakazano co pręďzey naprawiać stoiące tu woienne okręty, zaprowadzić działa do szańców, które bronią Tagu i osady ich 500 ludźmi zmecnic. Wszystkie te poruszenia, które działy się pod moiemi oczema, przyłożyły się niemało do ożywienia nadziei konstytucyionistów, gdy tymczasem nadchodzące z pałacu Queluz doniesienia opiewaią, iż panuie tam wielkie pomieszanie; i wyprawiono do Madrytu nadzwyczaynego gońca, ażeby rząd Hiszpański wysłał woyska do mieysc, które sądzi naypotrzebnieyszemi do osadzenia.

Korweta Portugalska, o którey przybyciu z Madeiry donosiłem w przeszłym liście, przywiozła także sąd woyskowy, który tam posłany był do sądzenia konstytucyionistów. Sędziowie pełnili w całey mocy swoie obowiązki i pamięć ich długo tam trwać będzie.

DODATEK
DO Nro 9.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 1 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk: na O° R.	Therm: czyli stop. zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 4, 092	— 6. 1	95	żaden	Mgła	
12	„ 3. 845	— 0. 2	84	„ „	Chmury	
27. 3	„ 3, 550	— 0. 9	84	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
9	„ 3, 654	— 5. 2	95	„ „	„ „	
7	27 3, 669	— 7. 8	95	żanden	Pochmurno	
28. 12	„ 3, 523	† 0. 1	86	„ „	„ „	
3	„ 3, 361	† 0. 6	84	Wschodni słaby	„ „	
9	„ 3, 441	— 0. 6	9[illegible]	„ „	„ „	
7	27 3. 441	— 2. 8	95	Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg.
29. 12	„ 3, 252	† 1. 3	82	„ „	„ „	„
3	„ 3. 143	— 0. 1	87	„ „	„ „	„
9	„ 2, 662	— 2. 3	94	„ „	„ „	„
7	27 1, 551	— 2. 6	96	Wschodni średni	Pochmurno	
30. 12	„ 1, 164	† 2. 1	80	„ słaby	„ „	Snieg.
3	„ 0, 658	† 1. 1	86	„ „	„ „	
2	„ 0, 208	— 1. 9	95	„ „	Pogoda z chmur:	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— Z *Krakowa*. —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI
w SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaie do powszechney wiadomości „iż P. Adam Czapski Inspektor Jeneralny Instytów Naukowych, powodowany chęcią przyczynienia się do rozkrzewienia w kraiu tuteyszym Instrukcyi publiczney, złożył w Banku Pobożnym gotowizną kwotę zł. Pol. 1000 w monecie srebrney kursuiącey, którey iednę połowę przeznaczył na Instytut przemysłu i rzemiosł w Kraiu Wolnego Miasta Krakowa założyć

się maiący, drugą zaś iść w pomoc funduszom Szkółki początkowey Panny Maryi, ieżeliby fundusze oney właściwe okazały się niedostarczaiącemi na usposobienie lub wynaięcie umieszczenia przyzwoitego dla uczniów i mieszkania dla nauczyciela w niey pierwszą Instrukcyią młodzieży podaiącego; chcąc, ażeby summa ogólna Tysiąc złotych Polskich, nimby do nadania iey tego dwoistego przeznaczenia rzeczywiście przyszło, posłużyła tymczasowo ku pomaganiu biednieyszym przez wypożyczenie na Fanty sposobem w Banku Pobożnym używanym; Senat więc Rządzący na przedstawienie Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego Uchwałą swą w dniu 21 Listopada 1828 r. do Nru 4403 D. G. S. zapadłą wspomniony dar w myśl Art: 910 Kodexu Cywil: zatwierdziwszy, czyn ten z gorliwością o dobro nauk i dobrze zrozumianey miłości bliźniego pochodzącey, pochwalaiąc przez Dziennik Rządowy i Gazety do publiczney wiadomości podać polecił.

W Krakowie dnia 8 Stycznia 1829 roku.
Senator Prezyduiący
Sobolewski.
Konwicki, Sekr: Wydz.

Z Wiednia d. 18 Stycznia.

Wczoray o godzinie 8 z rana JO. Xiężna Metternich, małżonka J. C. K. Mci Kanclerza Domu i Stanu, w 10 dni po szczęśliwem rozwiązaniu synem, rozstała się z tym światem. Strapiony tą niespodziewaną śmiercią Małżonek, który utratą przed kilku tygodniami nayukochańszey matki pogrążony był w naywiększym smutku, znosi nowy ten cios, którym dotchnęła go Opatrzność, z stałością i poddaniem się, iakich tylko Religiia udzielić może.

Z Berlina d. 18 Stycznia.

Dziś obchodzona tu była rocznica koronacyi i uroczystość orderów nabożeństwem, składaniem życzeń J. K. Mci, udzieleniem orderów i obiadem u Dworu. W galeryi obrazów siedziało u stołów 330, a w białey sali 250 osób.

Z Londynu d. 14 Stycznia.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż rząd nasz wyszle wkrotce ajenta do Stambułu, dla rozpoczęcia układów o przywrócenie iak nayprędzey pokoiu między Rossyią i Portą. Dyplomatyk ten, iak mówią, ma mieć instrukcyią, do wyrobienia tymczasowego zawieszenia broni. Przypisuią ten środek wezwaniu Gabinetu Francuzkiego; to tylko pewna, iż wpływa do niego i wspiera go. Przeznaczaią na ważne to poselstwo byłego naszego Posła przy Dworze Francuzkim, Lorda Granville; inni Lorda Strangford, który iuż był w Stambule Posłem (co iednak mało iest podobnem, gdyż ten nie powrócił ieszcze z poselstwa do Rio-Janeiro;) inni nakoniec teraźnieyszego naszego Posła w Paryżu, Lorda Stuart de Rothesay, który zna dokładnie wideki rządu Francuzkiego i od obu sprzymierzonych rządów odbierze instrukcyie.

W tych dniach rozeszła się tu wieść, że czynione są wielkie uzbraiania, i na warsztacie Woolwich zachodzi wielka czynność.

Xiążę Wellington rozmawia często z Królem i resztą Ministrami. Rzecz tyczeć się ma spraw Irlandyi i w Sobotę dopiero pobiegł goniec z pismem do Dublina. Namiestnik Irlandyi po Lordzie Anglesea nie iest ieszcze mianowany i dopiero bydź ma po otworzeniu posiedzeń Parlamentu. Nawet brat i synowie Lorda Anglesea otrzymać maią dymissyie z służby Królewskiey.

W mowie do tronu zagaiaiącey posiedzenia Parlamentu nie ma bydź żadney wzmianki o sprawie Katolików.

Młoda Królowa Portugalska cieszy się ciągle naylepszem zdrowiem, chociaż lękano

się, że wilgotne klima Londyńskie służyć iey nie będzie. — Była Rejentka Portugalska Donna Izabella Marya, miała oświadczyć się za odebraniem pisma z Londynu za Królową Donna Maryą.

Słychać, iż na wakuiące cywilne urzędy powoływanemi bydź maią zostaiący na połowie żołdu officerowie morscy i lądowi, przez co ich żołd pozostanie w skarbie.

Porucznik okrętowy Mawe iest 1wszym Anglikiem, który dostał się aż do źródła rzeki Amazonki przez małe rzeczki, które do Gualuga wpadaią.

Towarzystwo do wspierania ubogich autorów i pozostałych po nich sierot, odbyło niedawno pod przewodnictwem P. Hobhouse publiczne posiedzenie. Posiada teraz 14,000 Fs. kapitału. Król płaci mu corocznie 200 gwineow, tak iż może corocznie przeszło 1500 Fs. na wsparcia rozdać.

Przed kilku dniami sprzedaną tu była przez publiczną licytacyią bibliioteka po zmarłym P. Radcliff, która składała się szczególniey z historycznych i heraldycznych pism. Pomiędzy rzadkościami znaydował się exemplarz bardzo pięknie złotemi literami na pargaminie drukowaney *Magna Charta*, pięknie w niebieską skorkę oprawny i herbami przyozdobiony. Ceniono go 50 gwineów, a kupił go P. Blaoket za 105 Fs. Zbiory własnoręcznych listów dawnych Królów Angielskich, Królewien, &c. sprzedane zostały po różnych cenach, i za cały zbiór zebrano 1162 Fs.

Z Szwaycaryi d. 8 Stycznia.

Dnia 4go b. m. o godzinie w pół do 11tey przed południem czuć się dało w Bernie mocne wstrząśnienie ziemi. Toż samo piszą z Freyburga.

P. Eynard w liście z Pizy pod dniem 26 Grudnia udzielił znowu Związkom przyiaciół Greków niektóre wiadomości z Grecyi. Pułkownik Heideck zdaie rachunek z 40,900 Hiszpańskich piastrów, które niedawno otrzymał. Pieniądze te obrocone zastały częścią na marynarkę, woysko lądowe, szpitale, &c. częścią na ubogich, cudzoziemców w służbie Greckiey, i budowę szańcu na wniyściu do Poros. Tenże Pułkownik potwierdza szczęśliwe powodzenie oręża Greckiego w północney Grecyi i Kandyi, i donosi, że Grivas zabrał w odnodze Prewesy 43 Tureckich statków. Stan zaś Grecyi tak opisuie "Mówią, że Morea iest oswobodzoną, ale przez to los nasz nie iest ieszcze rozstrzygniony i zostaiemy w wielkiey niepewności. Jeżeli Sułtan Mahmud przyymie nowe propozycyie, które mu uczyniono, tedy zostaniemy iego czynszownikami i poniekąd podległemi. Ze wszystkich stron Turkami otoczeni, żyć ustawicznie będziemy w niespokoyności, i w takim stanie rzeczy niemożna zaprowadzić ani stałego urządzenia, ani oświaty ludu. Tak połowiczne środki nie są dla nas i całey Europy dogodnemi. Całą naszą nadzieią iest duma Sułtana, który każdą propozycyią do ugody odrzuca.„ — Lekarz Gosse, który w swem powołaniu zachorował, powrócił do Genewy. Dwa okręty Francuzkie zawinęły do Navarino i między innemi przywiozły Prezydentowi instrumenta muzyczne dla pułków woyska regularnego.

Od granic Tureckich d. 3 Stycznia.

W połowie Grudnia przybyło do okolic Bukarestu z Kalarasz 200 wozów z prochem, ale dalsze ich przeznaczenie nie iest wiadome. Hr. Pahlen nie powrócił ieszcze z Jass. Mieszkańcy Bukarestu wezwanemi zostali w obwieszczeniu Feldmarszałka Hr. Wittgensteina, aby mieli baczne oko na przebywaiących w Wołoszczyznie cudzoziemców, i dostrzeże-

nia swoie za nagrodę policyi donosili. Jenerał Geismar znaydował się niedawno przez kilka dni w rzeczonem mieście, i zapewnił, iż Wołoszczyzna niema wcale przyczyny obawiać się napadu Turków, ponieważ okolice Szumli, Warny i Bazardziku zupełnie są spustoszone i naymnieyszey żywności dla postępuiącego woyska dostarczyć nie potrafią. Codziennie przywożą chorych żołnierzy do Bukarestu, którzy iednak prędko wyleczonemi i daley odsełanemi bywaią.

Niedostatek gotowizny w Stambule bardzo czuć się daie i Ministeryum przemyśla nad sposobem zapobieżenia wzrastaiącemu z tey przyczyny kłopotowi.

Xżę Alexander Kantakuzeno, który w r. 1821 zmusił Turków w Napoli di Malwasia do kapitulacyi i od kilku lat w Dreznie bawił, powrócił teraz z synem swoim do Grecyi i zakupić chce w Pelopenesie włości i sam gospodarstwo prowadzić.

Lord Cochrane znayduie się w Eginie i nic niesłychać, aby mu iaka wyprawa poleconą była.

Przerwane przez woienne zdarzenia zakłady wzaiemnego uczenia, odżywione teraz zostały pod prezydencyią Hr. Capodistrias, i istnieią iuż w Eginie, Napoli di Romania, na wyspie Skopolo, i t. d.

Pszczoła Grecka donosząc o wzięciu Liwadyi, dodaie, że mieszkańcy przyięli woyska Greckie okrzykiem: niech żyie Prezydent Grecyi. Daley donosi: że dnia 22 Listopada P. Dawkins złożył Prezydentowi list wierzytelny iako Ajent N. Króla Jmści Angielskiego przy rządzie Greckim.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 1go Lutego, daną będzie nowa Komedya w 4ch aktach, z Niemieckiego Pani Weisenthurn, z prawdziwego zdarzenia, a na Polskie przez Wincentego Krasinskiego tłómaczona, pod tytułem: *Dobra pod Wiedniem.*

Jutro w Poniedziałek, to iest dnia 2 b. m. daną będzie Wielka Melodrama w 3 porach, z Francuzkiego PP. Ducange i Dinaux przetłómaczona, pod tytułem: *Trzydzieści lat*, czyli *Życie Szulera.*

DONIESIENIA.

Z mocy polecenia Trybunału Iszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu ddto 26 Stycznia r. b. do L. 152, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyią publiczną Win Węgierskich w beczkach i butelkach do Massy ś. p. Jana Baltazara Stanzla, kupca Krakowskiego należących, a to w dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 10tey ranney, w kancellaryi podpisanego Notaryusza, przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/0.

W Krakowie dnia 27 Stycznia 1829 r. *Małakiewicz*, Not: Publ.

W dniu 6 Lutego r. b. o godzinie 11tey ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia bindy perłami Kałakuckiemi wysadzaney, zaś o godzinie 12tey sprzedane będą koralliki; chęć licytować maiących zaopatrzonych w gotowiznę Courant monetę, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 26 Stycznia 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 10tey ranney, na Kleparzu przy Krakowie w domu pod L. 76 w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia zajętych ruchomości, iako to: szaf, biurka, stołów, skrzyń, kufra, obrazów, talerzy, szkła, oraz innych drobiazgów; chęć zatem licytować maiących zaopatrzonych w gotowiznę, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 28 Stycznia 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Komornik Sądowy uwiadomia publiczność, iż dnia trzeciego Lutego r. b. o godzinie 9tey ranney w Sukiennicach w Krakowie będacych, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyią iako to: Mydła, komod, biurka, zegara, szabaśnika, książek hebreyskich, lusterek, zwierciadeł, landszaftów i t. p. za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 27 Stycznia 1829 roku. Józef *Slodkowski*, Kom. Sąd.

Eleonora z Dembowskich Wodzicka mieszkaiąca przy ulicy S. Anny pod Nrem 305 uwiadomia wszystkich Kupców różnego wyznania i rozmaity handel prowadzących równie iako i rzemieślników, tudzież piekarzy, rzeźników, rybaków, &c. iż wszystko płaci zawsze gotowemi pieniądzmi, a przeto żaden dług na regestr brany, nie będzie od niey przyięty, i to co rok Gazetami obwieszcza. — W Krakowie dnia 20 Stycznia 1829 r.